

[https://www.w3schools.com/html/tryit.asp?filename=tryhtml\\_basic](https://www.w3schools.com/html/tryit.asp?filename=tryhtml_basic)

1. Korzystając ze strony [https://www.w3schools.com/html/tryit.asp?filename=tryhtml\\_basic](https://www.w3schools.com/html/tryit.asp?filename=tryhtml_basic) sprawdź, jak działają poniższe tagi-znaczniki (tabelka z okładki podręcznika). Zamiast kropek wstaw dowolny tekst.

<h1> .... </h1>

<h2> .... </h2>

<p> .... </p>

<b> .... </b>

<i> .... </i>

<u> .... </u>

<br>

<a href="link.com"> .... </a>

2. Otwórz stronę: [https://www.w3schools.com/html/tryit.asp?filename=tryhtml\\_basic](https://www.w3schools.com/html/tryit.asp?filename=tryhtml_basic) . Skopiuj poniższy tekst i wklej w <body> . Używając odpowiednich tagów-znaczników *html* sformatuj tekst, aby wyglądał jak poniżej:

## XVI

Siódmą planetą była więc Ziemia.

Ziemia to nie była jaka planeta!

Liczy **stu jedenastu** królów (oczywiście nie pomijając królów afrykańskich),

**siedem tysięcy** geografów,

**dziewięćset tysięcy** biznesmenów,

**siedem i pół miliona** pijaków,

**trzysta jedenaście milionów** pyszałków,

czyli około **dwóch miliardów** dorosłych.

Aby dać wam wyobrażenie o rozmiarach Ziemi, powiem, że przed wynalezieniem elektryczności trzeba było utrzymywać na niej istną armię *czterystu sześćdziesięciu dwóch tysięcy pięciuset jedenastu* latarników.

Z daleka wyglądało to przepięknie. Armia ta poruszała się równo jak w balecie. Na samym początku pojawiali się latarnicy z Nowej Zelandii i Australii. Zapalali swoje latarnie, po czym szli spać. Wtedy podejmowali taniec latarnicy z Chin i Syberii. Następnie oni również znikali za kulisami. Wtedy przychodziła kolej latarników z Rosji oraz Indii. Potem tych z Afryki i Europy. Potem z Ameryki Południowej. Potem z Ameryki Północnej. Nigdy nie mylili się co do kolejności wejścia na scenę. Widowisko było podniosłe.

Jedynie zapalacz jedynej latarni na [biegunie północnym](#) i jego kolega od jedynej latarni na [biegunie południowym](#) pędzili próżniacze, beztroskie życie: pracowali dwa razy do roku.